

Sygnatura akt I C 1706/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie:

<b>Przewodniczący</b>	<b>Sędzia SO Paweł Lasoń</b>
Protokolant	st. sekr. sądowy Renata Brelikowska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2019 w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko Z. T.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego **Z. T.** na rzecz powoda **(...) Spółki Akcyjnej w W.** kwotę **96.398** (dziewięćdziesiąt sześć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt osiem) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

35.500 (trzydzieści pięć tysięcy pięćset) złotych od dnia 3 maja 2016 roku do dnia zapłaty;

60.898 (sześćdziesiąt tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt osiem) złotych od dnia 13 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego **Z. T.** na rzecz powoda **(...) Spółki Akcyjnej w W.** kwotę **10.236** (dziesięć tysięcy dwieście trzydzieści sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. nakazuje pobrać od pozwanego Z. T. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 982,20 zł (dziewięćset osiemdziesiąt dwa złote 20/100) tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie.

Sygn. akt I C 1706/17

## UZASADNIENIE

W dniu 2 marca 2017 roku (data wniesienia do Sądu ) pełnomocnik powoda Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanego Z. T. kwoty 96.398,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 marca 2016 roku do dnia zapłaty. Pozew zawierał ponadto żądanie zasądzenia od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomsku, VI Wydział K. z dnia 30.03.2016 r., sygn. akt: K 624/15, który stał się prawomocny w dniu 21.04.2016 r., pozwany został uznany winnym tego, że w dniu 17.11.2015 r. o godz. 18:00 w miejscowości G. na skrzyżowaniu ul. (...) z Pl. Dominikańskim pozwany naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz popełnił błędy w taktyce i technice jazdy polegające na tym, że kierując pojazdem, jadąc ul. (...) w kierunku R. nie obserwował z należyłą uwagą przedpola

jazdy, nie zachował szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych, doprowadzając do potrącenia przechodzącego przez oznakowane przejście dla pieszych-pieszego - C., po czym zbiegł z miejsca zdarzenia, nie ustalając skutków zdarzenia drogowego, nie podając swoich danych personalnych, danych personalnych właściciela pojazdu, informacji dotyczących zakładu ubezpieczeń, z którym została zawarta umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Z. w L. stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania sądowi właściwości ogólnej pozwanego Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Tryb.( k.19)

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 30 października 2017 roku w postępowaniu upominawczym uwzględniono powództwo w całości( k.126)

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, skarżąc nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w przedmiotowej sprawie poszkodowany jednoznacznie przyczynił się do powstania, a także zwiększenia rozmiarów szkody, on zaś nie dysponuje żadnymi możliwościami majątkowymi umożliwiającymi pokrycie należności powoda , która w jego ocenie jest za wysoka i nie możliwa do opłacenia przez pozwanego. Nadto pozwany zaznaczył, że część świadczenia została na rzecz pokrzywdzonego spełniona w dniu 28 kwietnia 2016 roku.(k131-140).

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego powód podtrzymał w pełni dotychczasowe stanowisko i wniósł o nieuwzględnienie sprzeciwu jako bezzasadnego i pozbawionego racjonalnych podstaw szeroko argumentując niezasadność wszystkich podniesionych w sprzeciwie zarzutów. (k.165—169)

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

w dniu 17 listopada 2015 r., około godz. 18.00 w miejscowości G. na skrzyżowaniu ul. (...) Dominikański naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz popełnił błędy w taktyce i technice jazdy polegające na tym, że jadąc jako kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), ul. (...) w kierunku R. nie obserwował z należytą uwagą przedpola jazdy, nie zachował szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych doprowadzając do potrącenia przechodzącego przez oznakowane przejście dla pieszych z lewej na prawą stronę dla kierunku ruchu pojazdu pieszego C. M., **a następnie odjechał** z miejsca zdarzenia, w wyniku czego pieszy doznał obrażeń ciała w postaci: urazu czaszki wo- mózgowego z raną tłuczoną głowy, ze złamaniem kości czaszki, stłuczeniem mózgu i krwawieniem podpajęczynówkowym, stłuczenie klatki piersiowej, niewydolność oddechową, stłuczenie miednicy, liczne stłuczenia i otarcia skóry kończyn, a które to obrażenia spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu.

Z. T. po potrąceniu pieszego C. M. nie zatrzymał się i odjechał (tym samym zbiegł z miejsca zdarzenia), nie ustalając skutków zdarzenia drogowego, nie podając swoich danych personalnych, danych personalnych właściciela pojazdu, informacji dotyczących zakładu ubezpieczeń, z którym została zawarta umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(dowód: oświadczenie z dnia 15 lutego 2016 roku k.39-37, wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku, VI Wydział Karny z dnia 30.03.2016 r., k.38 sygn. akt: K 624/15, który stał się prawomocny w dniu 21.04.2016r.)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomsku, VI Wydział Karny z dnia 30 marca 2016 r., sygn. akt: K 624/15, (który stał się prawomocny w dniu 21.04.2016 r.), pozwany został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 177§ 2 k.k. w związku z z art. 178 k.k. został skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby trzech lat.

Art. 177 § 1 kodeksu karnego stanowi: kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Artykuł 178 § 1 k.k. statuuje surowszą odpowiedzialność stanowiąc, że skazując sprawcę, który popełnił przestępstwo określone w art. 173, 174 lub 177 znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę (w ówczesnym brzmieniu) do górnej granicy tego zagrożenia zwiększonego o połowę

( dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku, VI Wydział Karny z dnia 30.03.2016 r., k.38 sygn. akt: K 624/15)

W wyniku wypadku z dnia 17 listopada 2015 roku poszkodowany C. M. doznał obrażeń ciała w postaci: rany tłuczonej głowy, stłuczenia mózgu, rozlanego urazu mózgu, krwawienia podpajeczynówkowego, złamania kości ciemieniowej lewej, złamania oczodołu lewego, urazu klatki piersiowej, urazu miednicy z otarciem naskórka.

W następstwie wypadku u poszkodowanego doszło do wystąpienia : encefalopatii pourazowej, padaczki pourazowej oraz afazji czuciowo-ruchowej. Po wypadku, z przyczyny niewydolności krążeniowo – oddechowej C. M. był zaintubowany i podłączony do respiratora do dnia 26.11.2015r. W dniach następnych poszkodowany przez wiele dni miał zaburzenia świadomości, pamięci, oraz mowy, „błądził po oddziale”.

Pierwszej pomocy udzielono poszkodowanemu w Szpitalu (...) w R. , gdzie przeprowadzono badania TK, konsultacje lekarskie oraz zaopatrzone rany na twarzy.

Poszkodowany podczas pobytu w szpitalu został poddany rehabilitacji ; wykonywał ćwiczenia czynne wolne i wspomagane oraz otrzymał szereg wskazań i zaleceń dotyczących kontynuacji leczenia powypadkowego m.in. oszczędny trybu życia oraz kontrole lekarskie w poradni.

Do oddziału rehabilitacji neurologicznej został przeniesiony 30.12.2015r.

W dniu 1 stycznia 2016 roku u poszkodowanego wystąpiły napady padaczkowe, które lekarze zdiagnozowali jako padaczkę pourazową.

(dowód: dokumentacja Szpitala (...) w R. k.192-200 oraz k.201-400, 401-455 i 446472, 475-481)

W związku ze szkodą na osobie poszkodowanego powód przeprowadził postępowanie likwidacyjne pod numerem szkody (...), uznając swoją odpowiedzialność odszkodowawczą względem poszkodowanego. Wypłacone na rzecz poszkodowanego świadczenie w kwocie 96.398,00 zł., obejmowało zwrot kosztów leczenia oraz zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez poszkodowanego, które zostało wypłacone poszkodowanemu przez powoda w następujący sposób:

- kwota 35.500,00 (słownie: trzydzieści pięć tysięcy pięćset i 00/100) złotych w dniu 14.04.2016 r.;
- kwota 57.000,00 (słownie: pięćdziesiąt siedem tysięcy i 00/100) złotych w dniu 09.06.2016 r.;
- kwota 3.898,00 (słownie: trzy tysiące osiemset dziewięćdziesiąt osiem i 00/100) złotych w dniu 19.10.2016 r.

(okoliczności niesporne: dowody: informacje z k.41-62, druk zgłoszenia szkody nr (...) z dnia 04.02.2016 r.; k.63-64, pismo pełnomocnika Poszkodowanego z dnia 08.03.2016 r. k.65-66 wraz z załącznikami)

Orzeczeniem (...) do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w radomsku z dnia 16 grudnia 2015 roku poszkodowany C. M. został zaliczony do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności., a data powstania niepełnosprawności datowana została na dzień 11 grudnia 2015 roku

(dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k.67)

W orzeczeniach lekarskich wydanych w okresie od 28.04.2016 r. do 13.07.2016 r. stwierdzono: „(...) poszkodowany pieszy potrącony przez samochód. Bezpośrednio po wypadku diagnozowany i leczony w warunkach szpitalnych gdzie stwierdzono uraz wielonarządowy z urazem czaszkowo-mózgowym, zastosowano postępowanie zachowawcze. W procesie orzeczniczym przeprowadzono badanie orzecznicze przez lekarza orzecznika-neurologa które wykazało zmiany związane z doznany urazem. Uraz spowodował znaczące zaburzenia funkcji narządów z wytworzeniem trwałych uszczerbków (..)” oraz: „Poszkodowany (...) jest zatem osobą całkowicie niepełnosprawną i niezdolną do samodzielnej egzystencji.” oraz: „Wymaga stałej częściowej opieki w zakresie mycia i ubierania, utrzymania porządku, przemieszczania się i przygotowania posiłków oraz pełnej opieki w załatwianiu spraw poza domem.”

(dowód: dokumentacja Szpitala (...) w R. k.192-200 oraz k.201-400, 401-455 i 446472, 475-481akt sprawy:

Przed wypadkiem poszkodowany C. M. był w pełni aktywnym mężczyzną, cierpiał na „przytępiiony słuch”, ale nie leczył się, utrzymywał się z prac dorywczych.

Na skutek wypadku został zmuszony do zaprzestania wykonywania czynności wymagających wysiłku fizycznego. Jego życie uległo diametralnej zmianie. Pozwany został zmuszony do zmiany dotychczasowego trybu życia. Na skutek wypadku poszkodowany C. M. cierpi na padaczkę, gorzej słyszy, utracił zęby.

W wypadku C. M. doznał chirurgiczno - neurochirurgicznych obrażeń ciała w postaci: powierzchownych ran okolicy czołowo- ciemieniowej, oraz potylicy, złamania kości ciemieniowej i ściany górno - bocznej oczodołu lewego, złamania łuku kości jarzmowej lewej, ogniskowego stłuczenia mózgu w płacie skroniowym lewym i krwawienia podpajęczynówkowego oraz ogólnych potłuczeń ciała w tym klatki piersiowej, miednicy, oraz kończyn, wraz z wielomiejscowymi otarciami skóry.

W wyniku zdarzenia drogowego z dnia 17.11 2015 roku C. M. doznał, urazu neurologicznego w postaci wielomiejscowego urazu głowy, klatki piersiowej, miednicy oraz kończyn dolnych. W wyniku doznanych urazów czaszkowo-mózgowych u C. M. rozwinęła się padaczka. Powyższy deficyt funkcjonalny mózgu uznać należy jako **trwały** i warunkujący podstawy do orzeczenia **20% uszczerbku na zdrowiu**.

W okresach szpitalnych nasilenie odczuwanych przez C. M. doznań- bólu cierpienia było znaczne, w okresie poszpitalnym -mierne. Rokowania na przyszłość dotyczące przebiegu padaczki oceniać należy ostrożnie .Z przyczyn neurologicznych C. M. wymaga przewlekłego stosowania zalecanych leków p-padaczkowych i pozostawania pod kontrola lekarska .Z przyczyn neurologicznych nie wymaga rehabilitacji oraz pomocy osób trzecich.

( dowód: opinia biegłego neurologa M. K. k.953-954)

Biegły chirurg ustalił **ośmioprocentowy** trwały chirurgiczny uszczerbek na zdrowiu powoda C. M., który obejmuje:

- a) szczeliny złamania kości ciemieniowej i oczodołu - 5%.
- b) złamanie kości jarzmowej lewej 2%,
- c) blizny po otarciach, ranach (w tym ranie potylicy, która wymagała szycia)- 1%.

Zakres cierpień powoda spowodowany obrażeniami chirurgiczno- neurochirurgicznymi) jest dość duży.

Znaczny okres cierpień i terapii pourazowej powoda jest pokryty niepamięcią.

Obrażenia neurologiczne z powodu wieku pacjenta i z prawdopodobnego alkoholizmu- sprawiają, że rokowania są gorsze.

Powód jest w wieku emerytalnym, a przed wypadkiem zajmował się pracami dorywczymi na budowie.

Obrażenia neurochirurgiczne powoda nie ograniczyły jego aktywności życiowej i z tych powodów powód nie wymagał i nie wymaga obecnie przewlekłego stosowania leków, bądź opatrunków.

Z powodu obrażeń chirurgiczno – neurochirurgicznych powód nie wymaga dalszego leczenia chirurgicznego, terapii internistycznej i rehabilitacji. Powód, po wypadku, był leczony w szpitalu (prawie) do końca stycznia 2016 roku. W tym okresie niezbędnej opieki i pomocy zobowiązany był udzielać mu personel szpitala. Po powrocie ze szpitala powód z przyczyny uszkodzeń neurologicznych wymagał pomocy i opieki osób trzecich.

(dowód: opinia biegłego chirurga-neurochirurga R. K. k.520-522)

Sąd oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych mając na uwadze, że w opinii przeprowadzonej w postępowaniu karnym zostały ustalone wszystkie istotne kwestie wymagające wiedzy specjalistycznej, jakie były możliwe w toku postępowania karnego prędkość pojazdu dane zderzeniowe, zachowanie ciała po kolizji, kwestie związane z oceną prędkości, drogi hamowania. W opinii tej są wszystkie dane wymagające wiedzy specjalnej i ich powielanie (tym bardziej że nie były one kwestionowane) jest niecelowe. Ocena przyczynienia, faktu jego wystąpienia i ewentualnego zakresu zarezerwowana jest jedynie dla Sądu. Opinia biegłego mogłaby jedynie przedstawić pewne dane wymagające wiedzy fachowej, ocena jednak ich wpływu na odpowiedzialność cywilną pozostaje w gestii sądu. Tak samo w gestii sądu pozostają kwestie oceny materiału dowodowego będącego podstawą wniosków opinii biegłych. Biegły z zakresu ruchu drogowego nie posiada kompetencji do oceny zakresu przyczynienia bowiem jest to kategoria prawna zastrzeżona dla sądu. Tymczasem pozwany, żądał aby w opinii biegły zastąpił sąd w kwestii ustalenia samego faktu jak i zakresu ewentualnego przyczynienia.

Konieczne jest też dostrzeżenie, że materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania karnego nie daje podstaw do poczynienia jakichkolwiek ustaleń pozwalających na przyjęcie przyczynienia poszkodowanego do wypadku. Twierdzenia pozwanego o rzekomym wtargnięciu na jezdnię pozostają całkowicie gołosłowne. Trzeba też zaznaczyć że ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pozwanym, który miał obowiązek udowodnić fakt jakiegokolwiek przyczynienia poszkodowanego do wypadku. Takich dowodów w sprawie brak.

Ponadto z akt sprawy karnej wynika, że pozwany po czasie wrócił na miejsce wypadku, ale zachowanie to zostało niejako wymuszone faktem oderwania się w trakcie potrącenia pieszego tablicy rejestracyjnej pojazdu. Pozwany po dotarciu do domu stwierdził brak tablicy rejestracyjnej. W ocenie sądu to z tego powodu wrócił na miejsce wypadku, na którym rzeczywiście ta tablica rejestracyjna znajdowała się. Pozwany zrozumiał, że ustalenie jaki pojazd brał udział w wypadku będzie bardzo łatwe. Całkowicie niewiarygodne były twierdzenia pozwanego, że na przejściu dla pieszych nie zauważył pieszego, albo że czuł się zaatakowany przez kogoś. Nie przekonały one również Sądu karnego, który uznał, że przestępstwo obejmuje znanie zbiegnięcia z miejsca wypadku i z tego powodu skazanie oparto o przepis art. 178 k.k.

W ocenie Sądu fakt zbiegnięcia ma charakter niewątpliwy a wszelkie tłumaczenia pozwanego nie zasługują na uwzględnienie, ani nawet zrozumienie.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że pozwany był sprawcą wypadku drogowego, polegającego na potrąceniu pieszego na przejściu dla pieszych. Następnie też nie zatrzymując się zbiegł z miejsca wypadku.

Okoliczności te wynikają z treści wyroku skazującego pozwanego za popełnienie tego przestępstwa. Rak zbiegnięcia z miejsca wypadku opisany został jako znamię kwalifikujące popełnienie tego czynu. Wyrok jest wyrokiem skazującym.

Stosownie do art. 11 kodeksu postępowania cywilnego ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Zgodnie z art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwanej dalej w skrócie ustawą, zakładowi ubezpieczeń oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 2 pkt 1, przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący:

- 1)** wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii;
- 2)** wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa;
- 3)** nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa;
- 4)** zbiegł z miejsca zdarzenia.

Zastosowanie dyspozycji art. 43 pkt 1 i 4 ustawy wymaga ustalenia, iż zakład ubezpieczeń wypłacił odszkodowanie, a sprawca wypadku znajdował się w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości, bądź zbiegł z miejsca wypadku.

Wszystkie te okoliczności są w sprawie niewątpliwe i uzasadniają zastosowanie powołanego przepisu.

Przedmiotem nie tyle sporu w sprawie, co samego zarzutu sformułowanego przez pozwanego była kwestia istnienia przyczynienia po stronie ofiary wypadku. Koniecznym zatem było ustalenie czy możliwe jest przypisanie poszkodowanemu przyczynienia się do zaistnienia wypadku, ewentualnie ustalenia wysokości tego przyczynienia, a także odniesienie wyniku tego ustalenia do wartości wypłaconych odszkodowań.

Stosownie do art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Przyczynienie jest zachowaniem poszkodowanego, które pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą, ale także jest zawinione lub przynajmniej obiektywnie nieprawidłowe, to jest odbiega od przyjętych obiektywnie wzorów postępowania. Samo przyczynienie poszkodowanego do szkody pociąga za sobą zmniejszenie odpowiedzialności sprawcy i jest okolicznością ograniczającą odpowiedzialność pozwanego. Głównym zatem punktem odniesienia dla oceny zachowania się poszkodowanego stają się w naturalny sposób – cele, zasady i reguły rządzące odpowiedzialnością pozwanego.

W razie odpowiedzialności zaostrożonej, niezależnej od winy, istotne znaczenie ma ustalenie zakresu ryzyka ciężącego na osobie odpowiedzialnej. Zaostrożenie odpowiedzialności następuje zazwyczaj ze względu na źródło wzmoczonego niebezpieczeństwa szkody (ruch przedsiębiorstwa, ruch pojazdu mechanicznego). Jego obecność stwarza potrzebę zapewnienia poszkodowanemu zwiększonej ochrony. Cechą charakterystyczną odpowiedzialności obiektywnej jest właśnie to, że obejmuje określony rodzaj szkód, choćby osoba odpowiedzialna nie miała wpływu na ich powstanie. Zdaniem B. L.-P. szeroka interpretacja przyczynienia może w praktyce wyłączać, a w każdym razie znacznie ograniczać sens odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Część bowiem ryzyka stwarzanego niebezpieczeństwa byłaby bowiem przerzucona na niewinnego poszkodowanego (Patrz. Odpowiedzialność cywilna prowadzącego

na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody Warszawa 1967). W takich wypadkach ze względu na ochronny cel odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, właściwsze jest łagodniejsze, a nie surowsze traktowanie poszkodowanego. Zwłaszcza przy odpowiedzialności za wypadki drogowe poszkodowani piesi, pasażerowie czy rowerzyści powinni korzystać ze wzmożonej ochrony prawnej. Uczestnictwo w ruchu drogowym jest dziś koniecznością życiową, a nie kwestią swobodnego wyboru. Nie powinno się więc zakładać, że część ryzyka związanego z ruchem pojazdów mechanicznych ma spadać na wymienione grupy poszkodowanych.

Zdaniem Sądu ochronny cel zaostrej odpowiedzialności z art. 435 i 436 k.c. powinien skłaniać do przyjęcia, że w zasadzie tylko oczywiste, rażące niedbalstwo poszkodowanego może usprawiedliwiać ograniczenie odpowiedzialności na podstawie art. 362 k.c. Tym samym Sąd skłania się właśnie do takiego coraz częściej wyrażanego w doktrynie i piśmiennictwie stanowiska. (Patrz. Tomasz Pajor Uwagi o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody w: Odpowiedzialność Cywilna - Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara Zakamycze 2004 s 163; Gerard Bieniek Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe Wydawnictwo Prawnicze 2006 s 161-162). Podejście takie wynika z zdaniem G. B. ze współczynnika wzmożonego niebezpieczeństwa stwarzanego przez każdego z uczestników ruchu (samochód, motocykl, pieszy). Dodatkowo T. P. stawia pytanie czy powód dopuścił się niedbalstwa, którego ciężar równoważył ryzyko związane z ruchem ulicznym, czy też dopuścił się zwykłego błędu zachowania, którego w coraz intensywniejszym ruchu drogowym właściwie nie sposób uniknąć. Czy tego rodzaju potoczne, nieuniknione błędy poszkodowanego nie powinny dzisiaj być uznawane za nieodłączną część ryzyka związanego z ruchem przedsiębiorstw i masowym ruchem środków komunikacji?. Określanie zatem zakresu przyczynienia się poszkodowanego do szkody nie powinno polegać na tropieniu najmniejszych błędów lub nieudolności po stronie poszkodowanego.

Zdaniem Sądu ze względu na cel i zasadę zaostrej odpowiedzialności, odpowiedzialność ta nie powinna być ujmowana symetrycznie. Trzeba zwrócić uwagę, że poszkodowany pieszy, czy rowerzysta na skutek kontaktu z pojazdem nie tyle odpowiada za wyrządzoną sobie szkodę, co w istocie to on tę szkodę ponosi. Reguła bowiem jest, że w razie kontaktu pieszego z pojazdem tylko ten pieszy doznaje istotnej i realnej szkody. Trudno zgodzić się, aby pewne proste, czy banalne błędy pieszego równoważyły zakres niebezpieczeństwa wynikającego z ruchu pojazdu. Jest to jaskrawo widoczne kiedy kierującemu mechanicznym środkiem komunikacji wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody można przypisać winę spowodowania wypadku.

W tym kontekście oceniając zakres przyczynienia się pieszego do wypadku należy porównać zakres i ciężar naruszenia obowiązków każdego z uczestników ruchu drogowego.

Przyczynienie się w ujęciu art. 362 k.c. oznacza, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego, a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy, wina lub oczywista nieprawidłowość (albo ich brak) po stronie poszkodowanego podlegają uwzględnieniu przy ocenie, czy i w jakim stopniu przyczynienie się uzasadnia obniżenie odszkodowania.

W tym zakresie Sąd w pierwszej kolejności oparł się na treści wyroku skazującego pozwanego za spowodowanie spornego wypadku. W zakresie jednak zakresu przyczynienia się zmarłego pieszego do doznanych skutków wypadku obowiązkiem Sądu było poczynienie własnych ustaleń. Ustalenia te nie zmieniają ustaleń Sądu karnego w zakresie w jakim sąd cywilny stosownie do treści art. 11 k.p.c. jest związany wyrokiem skazującym. Jest oczywiste, że pozwany naruszył zasady bezpieczeństwa nie obserwując należycie drogi przed kierowanym przez niego pojazdem, przez co najechał na przechodzącego w miejscu dozwolonym pieszego. Kwestią sporną jest czy zmarły wtargnął pod pojazd kierowany przez pozwanego i czy jego zachowanie w konfrontacji z zachowaniem sprawcy wypadku (kierującego F. (...)) może stanowić o przyczynieniu się do wypadku.

W tym miejscu pojawia się kwestia zakresu związania sądu cywilnego orzeczeniem w sprawie karnej. Zakres związania wynikający z art. 11 k.p.c. określony jest ogólnie – jako okoliczności co do popełnienia przestępstwa. Przepis ten nie precyzuje konkretnych ustaleń wiążących oraz tych, co do których związanie nie zachodzi.

Moc wiążącą w postępowaniu cywilnym mają jedynie ustalenia co do popełnienia przez oskarżonego czynu, który wypełnia dyspozycję normy karnej i został mu przypisany jako przestępstwo. Pozwanemu przypisano popełnienie

przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.. Przepis ten stanowi, że: Kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Paragraf 2 zaś stanowi, że jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Związanie sądu cywilnego nie dotyczy wszystkich treści zawartych w wyroku sądu karnego, ale tych które stanowiły elementy niezbędne dla ustalenia, że doszło do przestępstwa. Przede wszystkim będą to elementy składające się na określenie znamion dane przestępstwa. A zatem obejmuje: sprawcę przestępstwa, czas i miejsce popełnienia przez niego czynu, opis czynu zawierający wszystkie istotne elementy charakterystyczne dla danego przestępstwa, sposób popełnienia przestępstwa, przedmiot przestępstwa, stwierdzenie winy sprawcy, w tym jego poczatalności, bezprawności czynu oraz w przypadku przestępstw materialnych – skutek i związek przyczynowy (K. Piasecki, Wpływ postępowania i wyroku karnego na postępowanie i wyrok cywilny, Warszawa 1970, s. 119; I. Gromska-Szuster, [w:] Dolecki, Wiśniewski, Komentarz KPC, t. 1, 2011, s. 84; wyr. SN z 18.7.1972 r., I PR 343/71, Legalis; z 10.2.2010 r., V CSK 267/09, Legalis; z 17.6.2005 r., III CK 642/04, Legalis).

Nie są wiążące inne ustalenia faktyczne sądu karnego, dotyczące okoliczności ubocznych, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa (nawet jeśli zawarte są w sentencji wyroku karnego) i zawarte w uzasadnieniu wyroku (wyr. SN 17.6.2005 r., III CK 642/04, L.).

Oznacza to, że Z. T. jest sprawcą przestępstwa, którego skutkiem było ciężkie uszkodzenie ciała C. M..

Elementem obejmującym związanie sądu cywilnego nie może być kwestia ewentualnego przyczynienia się poszkodowanego do szkody, ani w ogóle kwestia odpowiedzialności innych osób za dane przestępstwo. Sam proces karny nie ma bowiem na celu obiektywnego ustalenia wszystkich elementów prawnie istotnych ale jest ukierunkowany na ustalenie czy oskarżony popełnił konkretne przestępstwo.

Reguły postępowania karnego zasadniczo różnią się od postępowania cywilnego, bowiem obowiązuje w nich zasada poczytania wszystkich wątpliwości na korzyść oskarżonego. W realiach stanu faktycznego niniejszej sprawy wobec występującej niemożliwości dokładnego ustalenia zachowania C. M., obowiązkiem sądu karnego było zgodnie z powołaną wyżej regułą ustalić fakty z uwzględnieniem wariantu najbardziej korzystnego dla oskarżonego. W ocenie Sądu tak też zostało to uczynione.

Kwestie przyczynienia się poszkodowanego do szkody na gruncie prawa cywilnego są wielowarstwowe i szersze niż w zakresie w jakim zajmują sąd karny. Z tego względu elementy te w warstwie cywilnoprawnej zastrzeżone są kognicji sądu cywilnego. Brak możliwości mechanicznego przenoszenia ustaleń procesu karnego na cywilny.

Zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu to pozwany winien udowodnić kwestię przyczynienia się pozwanego do szkody. Żadne przeprowadzone dowody, ani tym bardziej ustalenia w sprawie karnej nie odwracają tej reguły. Swoje stanowisko pozwany zdaje się wywodzić głównie z faktu stanu nietrzeźwości poszkodowanego. Tymczasem stan nietrzeźwości nie jest okolicznością, która sama w sobie przesądza o zmniejszonym zakresie praw takiej osoby.

Jak wskazano, ocena ewentualnego przyczynienia się poszczególnych uczestników zdarzenia drogowego do faktu jego zaistnienia, a także do wywołanych przez nie skutków zastrzeżona jest dla Sądu. Oceny tej dokonuje się przez porównanie zakresu i charakteru stwarzanego przez uczestników ruchu niebezpieczeństwa, naruszeń dokonanych przez każdego z uczestników ruchu i ich wpływu na powstałe skutki w kontekście adekwatnego związku przyczynowego. Do prawidłowej oceny w tym zakresie pomocne są wiadomości specjalne posiadane przez biegłych takie jak: powstanie stanu zagrożenia, prędkość pojazdu, czas pokonania określonej odległości, średnia prędkość chodu i biegu pieszego, prędkość bezpieczna, droga hamowania, możliwość dostrzeżenia faktów, czas reakcji. W ramach kompetencji biegłych nie mieści się natomiast ocena stopnia przyczynienia poszczególnych uczestników ruchu do jego zaistnienia, bowiem wiadomości specjalne biegłych dotyczą tylko części składników pozwalających ocenić to przyczynienie. Kwestie prawne mają w tej mierze kluczowe znaczenie.



Kwestia istotnego przyczynienia się C. M. do szkody nie została wykazana. Analizując bowiem elementy składające się na zaistnienie wypadku trzeba mieć na uwadze następujące elementy, które wymienione zostały we wcześniejszej części uzasadnienia. Do wypadku doszło w oświetlonym miejscu, na przejściu dla pieszych, a więc w miejscu gdzie pieszy winien przekraczać jezdnię. Pieszy przechodził zatem przez jezdnię w miejscu do tego przeznaczonym i widocznym. W postępowaniu karnym badano różne możliwe warianty ruchu pieszego i w każdym z nich zachowanie kierowcy uznawano za nieprawidłowe. Pozwany w ogóle nie podjął manewru hamowania. Kierujący pojazdem w żaden sposób nie zareagował na obecność pieszego na jezdni.

Oceniając zatem stopień przyczynienia się C. M. do wypadku należy w pierwszej kolejności mieć na uwadze niepomernie większe zagrożenie stwarzane przez pojazd w ruchu z zagrożeniem generowanym przez pieszego. Po drugie, stwarzane przez pieszego zagrożenie było zagrożeniem jego własnego zdrowia i życia, a nie zagrożeniem dla innych uczestników ruchu. Po trzecie, szkoda w efekcie powstała jedynie po stronie pieszego. Kierującemu pojazdem, można poczynić zarówno zarzut zawinienia jak i zarzut niepodjęcia jakichkolwiek działań mających za cel zapobiegnięcie szkodzie lub jej zmniejszeniu. Do tego doszło nieudzielenie jakiegokolwiek pomocy potrąconemu człowiekowi.

W postępowaniu cywilnym to na stronie która wywodzi z tego skutki prawne ciąży obowiązek wykazania tej okoliczności. W niniejszej sprawie to pozwany chciał wyciągnąć korzystne skutki prawne z faktu ewentualnego przyczynienia się C. M.. To pozwany zatem w myśl powołanej wyżej zasady winien wykazać fakt przyczynienia. Pozwany nie wykazał przyczynienia się poszkodowanego do szkody. Pozwany nie przedstawił, żadnych dowodów, które pozwalałyby to przyczynienie przyjąć. Co więcej w aktach sprawy karnej brak jest tego rodzaju dowodów. Ten brak dowodów nie tworzy żadnego korzystnego dla pozwanego domniemania. Wręcz przeciwnie to pozwany, a nie powód takie dowody musi przedstawić.

Wobec braku dowodów brak było podstaw przyjęcia przyczynienia pieszego do szkody.

Należy jeszcze wskazać, że w orzecznictwie i piśmiennictwie zgodnie wskazuje się, że przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem wstępnym miarkowania odszkodowania; stwarza sytuację, w której sąd ma powinność rozważenia, czy w konkretnych okolicznościach uzasadnione jest zmniejszenie odszkodowania. Podkreśla się przy tym, że okoliczności wpływające na stopień przyczynienia nie mogą być utożsamiane z okolicznościami usprawiedliwiającymi zmniejszenie odszkodowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11 Lex 1228769; z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 118/06, niepubl.; z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, C, poz. 66; z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 84/09, niepubl.; z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, niepubl.).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2009 IV CSK 241/09 wskazał, że ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia.

Ciekawa teza znalazła się również w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 24 czerwca 2013 r. II PK 352/12, w której wskazano, że w przypadku ciężkiego uszkodzenia ciała i wielkiego rozmiaru związanych z tym cierpień nie można uzasadnić miarkowania zadośćuczynienia do symbolicznych rozmiarów, nawet jeżeli poszkodowany przyczynił się w znacznym stopniu do powstania wypadku. (Legalis 736688, Monitor Prawniczy 2013 nr 10, str. 530).

Niezwykle istotne dla sprawy jest również to że zadośćuczynienia i odszkodowania wypłacone C. M. wcale nie jest wysokie jak na zakres doznanych przez niego obrażeń ciała. Przyjmując realia aktualnego orzecznictwa w tego rodzaju sprawach wypłacone kwoty są w pełni uzasadnione. Również w tym kontekście stanowisko pozwanego jest niezrozumiałe, a próba wykazania, że poszkodowany jest alkoholiczkiem, który sam sobie jest winny i nie zasługiwał na zadośćuczynienie w dochodzonej wysokości nie znalazła uznania Sądu.

Zważywszy podstawę prawną roszczenia pozwu sąd nie znalazł żadnych podstaw do zastosowania instytucji miarkowania odszkodowania (co zresztą nie było podnoszone). Pozwany decydując się ucieczką z miejsca wypadku powinien był liczyć się ze skutkami takiej decyzji. Również nawiązka zasądzona od pozwanego w postępowaniu karnym nie zmienia oceny zasadności żądania pozwu.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na zasadzoną z tytułu zwrotu kosztów procesu kwotę składają się: koszt opłaty sądowej od pozwu, oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, oraz koszty opinii biegłych przeprowadzone na wniosek pozwanego.

W pozostałym zakresie o kosztach orzeczono na podstawie art. 113. ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić (pozostały nieopłacone wydatki), sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W konsekwencji Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim wskazaną w wyroku kwotę.